RUSKI INWALID

N° 272.

ŚRODA. 21. Listopada 1817 rok.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Królestwo Polskie. Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Francyia. Angliia. Szwecyia. Szwaycaryia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 21 *Listopada.*

Odpowiedz na list Pana Tołmaczewa pomiesczony w pismie naszem w Numarze 246.

„W gazecie *Ruski Inwalid*, w Numerze 246. który dziś dopiero doszedł rąk moich nieiakis Pan *Tołmaczew* wyrażaiąc niezadowolnienie swoie z ogłoszenia przez W Pana (a) doświadczeń moich co do skutkow krwi przeciwko *Hidrofobii* czynionych, oswiadcza razem chęć wiedzenia iaka mianowacie część krwi i iakim sposobem działa na gruczoły ślinowe, oraz czy ludzie wyszli z tey choroby, byli rzeczywiście pokąsanemi od wściekłych zwierzął i t. d.— Naypokorniey upraszam WPana o doniesienie P. *Tołmaczewu*, że chociaż zawiadomiłem WPana o moich uwagach nad dziel nością krwi w tak straszney chorobie, nierozumiałem iednakże, aby te były ogłoszone w gazetach. Zreszta znowu to mogę WPanu powtórzyć, że ia sam leczyłem tych ludzi w okolicach *Słowianki* pokąsanych od wilka wściekłego, że wielu z nich umarło nayokropnieyszą śmiercią *Hidrofobii*; że pięciu ludzi, których tenże wilk w tymże samym czasie pokąsał twarz, ręce i inne części ciała, wyzdrowiało iedynie przez przyięcie należytey ilości krwi, i do tychczas są zdrowi, i że nakoniec więcey trzydziestu osob mogą w tey mierze dadz świadectwo. Surowa krytyka i zdrowa Filozofiia niewiele dadzą wiary chemicznym obiaśnieniom, tłumaczącym sposoby iakiemi lekarstwa działaią na choroby; a przeto i ia i każdy iak się mnie zdaie doświadczony lekarz iest przekonany, że sztuka leczenia dotychczas niczem innem nieiest i bydz niemoże, iak na samych wnioskach i doświadczeniach opieraiącym się *Empiryzmem*. Polegaiąc na bezstronności WPana przekonany iestem, że mysli moich krzywo tłumaczyć niebędziesz, i mnie należną oddasz sprawiedliwość.

(a) List ten pisany iest do P. *Swinina*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Końskich, 6 *Listopada.*

Dnia 4 b. mca i r. odbył się Seymik Ptu Konieckiego pod przewodnictwem JW. Józefa

Kalasantego *Łąckiego*, Marszałka tegoż Powiatu, który po wykonaniu przysięgi przed W. Felixem *Nowowieyskim* Kommissarzem Wdztwa Sandomierskiego do tego aktu przeznaczonym, i dopełnieniu prawa przepisów, przystąpił z JWW. Ignacym Hr: *Stadnickim* Szambelanem dworu Polskiego i Filipem *Libiszowskim* Sędzią Pokoiu Ptu Konieckiego Assessorami, tudzież Janem *Łempickim* Radcą Departamentowym Sekretarzem Seymiku, do odbierania kresek od obywateli prawo głosowania maiących; od których większością kresek Posłem na nadchodzący Seym JW. Tomasz *Kiełczewski* Radca Dep:, a członkami Rady Woiewódzkiey JWW. Jan *Łempicki* Radca Departamentowy i Leonard *Macharzyński* Prezes Rady Ptu Kieleckiego obranemi zostali.— Po czem do sporządzenia listy Kandydatów na urzędy administracyyne i sądowe przystąpiono, i na sporządzeniu takowey, obrady seymikowe ukończono. — Po ukończonym Seymiku o godzinie 8 wieczorney, na sali redutowey wspaniale przybraney, rzęsisto oświeconey, i popiersiem N. Pana wzniesioném na wysokim postumencie, na armaturze z napisem: *Pectora TIBI nostra sacramus CAESAR, Nil petit majus ipse DEUS*, ustawionym ozdobioney, JW. Marszałek dał wspaniały na 100 osób obiad, podczas którego przy odgłosie mozdzierzy i muzyki woyskowey 8 pułku Polskiey piechoty, spełniono z zapałem toasty: N. Cesarza i Króla, W. X. *Konstantego*, i Namiestnika Królewskiego.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Frankfortu, 9 Listopada.

Hrabia *d'Eyben* pełnomocnik Duński na Seymie niemieckim powrócił tu pozawczora.

Pani *Tatyszczewa* Małżonka pełnomocnika Cesarsko Rossyyskiego przy dworze Madryckim, przybyła tu dnia wczorayszego z Peterzburga.

z Berlina, 5 Listopada.

Powiadaią, że Xiąże Imść Kanclerz stanu ma wkrotce odprawić podróż do prowincyi nad Reńskich.

Nasz szanowny współ obywatel Hrabia *Reuss de Pauen*, Henryk XLIV, który piastował urząd marszałka dworu s. p. Królowey matki monarchy naszego, a którego przodkowie mieli tu od dawna indygenat, przyiął dla siebie i następców swoich tytuł xiążęcia za zgodą wszystkich xiążąt panuiących tak zlinii starszey iak młódszey domu swoiego.

— Pismo *Le Narrateur de Brandebourg* które tu wychodzi, pomieściło w numerze swoim wczorayszym co następuie:

„Od czasu powrotu tych z uczniów naszych. którzy byli wysłani do *Wartbourg*, dowiaduiemysię o rzeczach nadzwyczaynych, życzyć by należało, aby to było zmyślonem. Nanieszczęscie nieżyiemy iuż w tym wieku gdzieby się mogły rozwiiać skutki reformacyi, oświecenia, tolerancyi zdań, oraz ludzkość i inne cnoty towarzyskie; Zuchwałość, uprzedzenie młodzieży, fałszywy dowcip, duch stronnictwa, nietolerancyia i złość, są dziś w porządku rzeczy. Lecz przystąpmy do dzieła. Uczniowie zgromadzeni w *Wartbourg* 18 Października pod przewodnictwem Professora *Oken*, który nakazuie sobie w polityce powagę Lutra, popalili pisma *Hallera*, *Kotzebue*, *Dabelowa* i wiele innych autorów dzielących ich zdanie i rownie wartych szacunku; Nadto bez względu na uszanowanie iakie się należy panuiącym, spalili mundur i akt swiętego przymierza. Lecz czyż mogło być inaczey? kiedy osieł iest kapelmistrzem, wszystkie instrumenta muszą ryczeć. Musiemy dodać na pochwałę uczniów Berlinskich, iż się wcale niemieszali do tego.„

Francyia.

z Paryża, 6 Listopada.

Dokończenie mowy Krolewskiey powiedzianey przy *otwarciu Izb obu.*

„Ugody, które miałem podpisać w roku 1815 ukazuiąc skutki, iakie wtenczas niemogły bydź przewidziane, zrządziły, iż potrzebnemi bydz ukazały się nowe układy. Wszystko każe mi się spodziewać, że układy takowe będą pomyślne, i że warunki teraznieysze aż nadto przewyższaiące siły nasze, ustąpią innym umiarkowańszym, stosownieyszym, i bardziey odpowiadaiącym możności uczynienia ofiar, które lud móy wytrzymuie z stałością, która, chociaż przywiązania moiego iuż powiększyć niemoże, zawsze iednak nadaie ludowi moiemu nowe prawa do moiey wdzięczności i szacunku wszystkich narodów.

„Tak iakem miał sczęście zapowiedzieć w ciągu ostatniego posiedzenia, wydatki na woyska obce konsystuiące w granicach na-

szych iuż piątą częścią zmnieyszone zostały, i czas ten nieiest dalekim, kiedy wolno się nam spodziewać, iż przez stałość i umiarkowanie rządu moiego, przez miłość i ufność moiego ludu i przez przyiaźń sprzymierzonych mocarstw ciężary te znikną zupełnie, i oyczyzna nasza odzyscze znowu swe mieysce w rzędzie narodów, ukaże się w całym blasku, iaki iest przyzwoity męstwu Francuzów i ich szlachetnemu wytrwaniu w przeciwnościach.

„Ażeby trafić do tego wypadku, potrzebuię bardziey aniżeli kiedy zgody narodu z tronem, to iest tey siły, bez którey powaga niema dzielności i mocy. Im ta powaga iest mocnieyszą, tem mniey iest przymuszoną do ukazywania surowości z swey strony. Sposob iakiego używaią upoważnieni przezemnie do wykonania władzy którą im prawa nadaią, usprawiedliwił moią ufność, z tego to powodu mam ukontentowanie wam donieść, iż niesądzę aby było potrzebnem zachowanie *sądów psewotalalnych* dłużey nad czas zakreslony dla nich prawami.

„Kazałem ułożyc stosownie do karty konstytucyyney prawo rekrutowania woyska. Niechcę żadnego w tey mierze przyymować przywileiu; niech duch i siła konstytucyi niebędzie uroioną, konstytucyi, która iest prawdziwym naszym kompasem, która bez żadney różnicy wzywa wszystkich bez wyłączenia Francuzów do stopni i urzędów. Niech żołnierz nie zna inney granicy w chwale swoiey i stopniach oprócz talentów i sposobności własney. Jeżeliby wykonanie tego prawa zbawiennego potrzebowało powiększenia wydatków w udziale ministerstwa woiennego, wtenczas iako tłumacze uczuć moiego ludu niebędziecie się wahać nad uczynieniem rozrządzeń, któreby zapewniły Francyi tę niepodległość, i to znaczenie, bez których niema Króla ani narodu.

„Wyłożyłem wam trudności, i ukazałem środki, których należy się chwycić do pokonania onych; teraz kończąc te moią odezwę chcę zwrócić uwagę waszą na przyiemnieysze przedmioty. Dzięki pokoiowi powróconemu kościołowi Gallikańskiemu, religiia, ta podpora wieczna wszelkiey szczęśliwości nawet na ziemi, wkrótce niewątpię o tem zakwitnie znowu między nami. Spokoyność i bespieczeństwo poczynaią się odradzac, kredyt się wzmacnia; rolnictwo, handel i przemysł nabieraią sprężystosci i staią się czynnieyszemi; Piękne sztuki znowu doskonałością swoią sprawuią podziwienie. Jedno z dzieci moich, obieżdza w tym momęcie część Królestwa; i przez szlachetne swoie uczucia tak mocno wyryte w duszy iego i okazuiące się w postępowaniu, odbiera wszędzie błogosławieństwa; ia zaś co niemam iak iedną namiętność, to iest szczęście moiego ludu, co przez samą chęć dobra dla niego potrafiłbym obronić powagę moią od wszelkiey napaści, czuię iż iestem kochany, i w moiem własnem sercu znayduię upewnienie, że ta pociecha nieodstąpi mnie nigdy.„ —Kiedy Król skończył mowę i nowowybrani deputowani wykonali przysięgę, Kanclerz zapowiedział że otwarcie Izb iuż nastąpiło i zaprosił każdą z nich do zgromadzenia się na dzień 8. b. m. w mieysce zwyczayne posiedzeń. Po czem Król zstąpił z tronu i wyszedł z sali z temiż samemi obrzędami z iakiemi wszedł był do niey.

Przez cztery dni tak ciemna mgła pokrywała nasz powietrzokrąg, iż ledwie można było o dziesięć kroków od siebie rozeznać iaki kolwiek przedmiot. Chod poiazdów który przez tę nadzwyczayną mgłę stał się był wcale niebespiecznym, zwoli zwierzchności policyyney ustał był zupełnie. Widowiska nawet wcześniey musiały się kończyć dla tego aby się w tak gęstey ciemności powracaiący z nich nieobłąkali i niemieli trudności w znalezieniu swoiego mieszkania. Policyia podwoiła była swą czuyność, i przed nocą iescze poczęły się roziazdy żandarmeryi i gwardyia narodowa oddziałami przebiegała wszystkie ulice tego wielkiego miasta. Wczora dopiero zrana czas się odmienił i wypogodził.

Na posłuchaniu dnia 4 stawiony był przed Królem Pan *Hochschild*, przybyły w interessach Szwedzkich do stolicy tuteyszey.

Syn starszy Hrabiego *Morley* Para Angielskiego, umarł maiąc lat iedynascie od urodzenia. Smierć iego była skutkiem szczególnego zdarzenia. Od miesiąca Lipca widocznie niszczał i był strasznie cierpiącym, a trzech doktorów użytych do iego leczenia niemogli zgadnąć przyczyny iego choroby. Kiedy umarł, znaleziono w płucach iego kłos żytni, trzy cele maiący dłagości; Dziecko to nieostróżnie go połknęło i zpoczątku lekkie tylko uczuło bole; lecz potem coraz mocniey czuć się dawały, nakoniec nieszczęśliwe dziecko w ręku trzech Eskulapiuszów skonało.

Angliia.

z Londynu, 7 Listopada.

Xiąże Leopold niemoże się iescze rozstać z ciałem ukochaney małżonki swoiey. Powiadaią iż nieprzyiął przełożenia Xięcia Regenta przeniesienia się do Carltonhous.

Wszystkie tuteysze widowiska i publiczne zabawy ustały, i niebędą rozpoczęte aż dopiero po pogrzebie Xiężney. Wszystkie publiczne obrzędy niewyłączaiąc nawet i tak drogiego dla Anglików weyścia tryumfalnego Lorda *Mera* są odmienione. Po całem Królestwie zalecona iest ciężka żałoba przez trzy miesiące.

Wiadomo iest z gazet że w miesiącu Czerwcu skradziona tu została znaczna ilość dyiamentów. Kradzież ta domierzoną została przez dwóch żydów, z których ieden *Abraham Levi* mianuiący się Symeonem Blumem, dotychczas nieiest schwytanym; lecz drugi który mu służył za tłumacza poymanym został w *Achen*, za co, ten co go schwytał otrzymał przyrzeczoną nagrodę 6000 fr.

Szwecia.

z Gottenburga, 4 Listopada.

Eskadra Rossyyska, przeznaczona do Hiszpanii, składaiąca się z 5 okrętów liniiowych i tyluż fregat, zachwycona była przez burzę w *Kattegat* i dla tey przyczyny musiała stać ne kotwicach przy brzegach naszych niedaleko *Rivefferd*. Do tychczas iescze niedostaie iedney fregaty która musiała się obłąkać.

Szwaycaryia.

z Payarne, 4 Listopada.

Znaleziono tu niedawno grobowiec starożytny i rozumieią że on zawierał w sobie zwłoki Królowey *Berty*.

Jedna z gazet naszych utrzymuie, że dwór Rzymski niebędzie iuż więcey posyłał nuncyuszów do Szwaycaryi.

Włochy.

z Parmy, 30 Października.

Postanowienie Xiężney panuiącey, pod datą 7 b. m. wyszłe, zabrania noszenia wąsów wszystkim którzy nie są w służbie woienney, oraz zabronione są wszelkie kokardy i inne oznaki woyskowym tylko służące.

ROZMAITOSCI.

Wyiątek z listu pisanego dnia 20go Października r. b. w Hofwyl *w Szwaycaryi przez Kandydata, wysłanego kosztem Rządu do tamteyszych Instytutów, w celu doskonalenia się w nauce rolnictwa.*

(z Warszawy)

Nader smutne zdarzenie, bo utrata Jenerała *Kościuszki*, sprawiło wielki żal w sercach przyiaciół i znaiomych iego. Przypisuią nagłość śmierci iego ostatniey podróży z *Solury* do *Neufchatel* i *Chaudefende*, którą w iednym dniu odbył. Powróciwszy z drogi, narzekał na ból głowy, i uczuł febrę zimną, która się wkrótce w febrę nerwową zamieniła. — Pomimo wielkiey staranności Doktora Pana *Schurer*, wzmagaiąca się słabośc niedozwoliła tego znakomitego Męża przywrócić do zdrowia; i tak dnia 15go b. mca wieczorem o 9tey godzinie zszedł Jenerał *Kościuszko* z tego świata w mieście *Solurze*. Dnia 18go odebrałem wraz z moim współziomkiem P. *Malhomme* tę dla nas niespodzianą i zasmucaiącą wiadomość przez P. *Zeltnera* który nam oraz oznaymił, iż dnia 19go t. mca ciało ś. p. Jenerała *Kościuszki* będzie pochowane. Bez straty czasu udaliśmy się do *Solury* dla oddania ostatniey posługi tak szanownemu Rodakowi, gdzie z wszelkiemi ceremoniiami żałobnemi do kościoła Jezuickiego w towarzystwie osób Rady Stanu, duchowieństwa i mieszkańców miasta; ciało odprowadzono. Po skończoney mszy Stey wniesiono ie do Zakrystyi, i tam w przytomności Prefekta i wielu osób Sądowych naprzód złożono w cynowey trumnie, która potém zalutowana, w drewnianey zamknięta, i pieczęciami miasta *Solury*, Pana *Zeltnera* i s. p. Jenerała *Kościuszki* przez Notaryusza zapieczętowana, a około wieczora w grobie kościelnym umieszczoną została.

Po ukończeniu całey ceremonii, świadkowie podpisali się, iako ciało Jenerała *Kościuszki* wyżey opisanym sposobem dnia 19go t. mca iest pochowane....

W Peterzburgu
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.